

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 62.

w Szrodę dnia 5. Sierpnia Roku 1807.

z Warszawy d. 6. Sierpnia.
Direktorium Jeneralne Zastępujące
Kommissyę Rządzącą.

R o d a c y!

Zbliżyła się już ta od dawna pożądana dla nas chwila, która w części znaczney wspólne losy przed nami odkrywa, w której zaczniecie w skutku doznawać łaskowości Wielkiego Bohatera Wieków, Napoleona, Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, w której nakoniec wszyscy, co się poświęcili służbie oyczyzny, uznają, iż nienadaremne uczynili ofiary, iż nie płonne stały się ich usiłowania. Przekonacie się o tem Rodacy z zalecenia danego nam od Kommissyi Rządzącej, które co do słowa tu umieszczamy, iak następuje:

Kommissya Rządząca.

Zalecamy Direktorium Jeneralnemu, ażeby uprzedzając urzędowe wiadomości wkrótce ogłosić się mające, i zaspokajając obywatelskie ziomków naszych oczekiwania, zapewniło publiczność uroczystym obwieszczeniem, iż choć w ścieśnionych granicach, Rząd w kraju naszym konstytucyiny, wolny, niepodległy, pod Panowaniem ulubioney zdawna Królów naszych domu Saskiego rodziny i Monarchy z cnot swoich uwielbionego, będzie zatwierdzony, i iedynie przez Rodaków sprawowany. Język nasz oyczysty zachowany, szczęście ludu i pomyślność powszechna przez rozciągnięcie równey do wszystkich klasz mieszkańców opieki, mądre prawa i wyraźne z postronnymi Mocarstwa-

mi handlowe układy, niewzruszenie ugruntowane. Waleczne woysko nasze, które tyle zaszczytu narodowi przyniosło, w składzie swym utrzymane. Osoby i majątki obywateli, którzy byli uczestnikami teraźniejszych odnów, gdziekolwiek bądźby się one znajdowały, od wszelkiego prześladowania i uszczerbku w sposób naysolenniejszy zabezpieczone.

Zalecenie niniejsze w wydać się mającym przez Direktorium obwieszczeniu ma być per exstensum umieszczone. Działo się na sessyi w Dreźnie dnia 22. Lipca 1807.

(Podp.) Stanisław Małachowski,

(L.S.)

Prezes.

Jan Łuszczewski.

Sekretarz Jeneralny.

Rodacy! Lubo w ścieśnionych zostaliśmy granicach, Rządca iednak wielkiej części świata, zajęty iedynie szczęściem ludu, który przez moc oręża swego oswobodził, nadając nam konstytucyą, miał na względzie to wszystko, co najmilszém bydź mogło przodkowi naszemu, za co z ochotą wystawiali się, na największe niebezpieczeństwa. *Wolność* i *Niepodległość* to było zawsze hasłem naszym, to nam nayuroczyściej zapewnił.

Naród nasz widzi zwroconą na tron tę krew, do której zawsze tak był przychylny i przywiązany; dom Saski jest znowu panującą u nas dynastyą, a Monarcha z cnot swoich uwielbiany, ma sobie poręczony los kraju naszego. Język oyców naszych, któryśmy z taką starannością, iak ostatnią narodowego ży-

cia iskierkę zachowywali, jest nam nawsze przywrócony. Rodacy iedynie urzędy obsiadą.

Zapewniona opieka dla ludu przypomina nam ulubionych Królów Alexandra i Kazimierza. Wszystkie klasy mieszkańców, rownych praw, rownych swobod używać będą. Nowe układy z Mocarstwami utwierdzą handel i wszystkie do niego przywiązane zapewnią korzyści.

Woysko, którego waleczne usiłowania tyle zaszczytu narodowi przyniosły, które naypoźniejszym wiekom przekaże sławę męstwa i poświęcenia się naszego: to woysko w całkowitym swym składzie utrzymane zostanie. Pamiętny na wszystko Bohater powagą swoją naywyższą zastąpił od prześladowania tych, którzy kwapili się bydź uczestnikami odmian teraźniejszych, zabezpieczając ich uroczyscie od wszelkiego uszczerbku.

Rząd nasz w dawnym dotąd ieszcze składzie pracujący, aż dopoki urzędownie konstytucya ogłoszoną nie będzie, podaie wam Rodacy te miłe dla każdego uwiadomienia.

Zapewniony rząd wolny, krew od nas ulubiona na tronie, ięzyk naddziadów naszych zachowany, opieka równo do wszystkich klas ludu rozciągnięta, utrzymana sława woyska naszego; oto są nadgrody ofiar i cierpień waszych. Ożyli w was przodkowie wasi, utrzymaliście dziedziczną, i niczem nieskażoną ich sławę, przywiedliście tę część kraiu do dawney świetności. Używać będziecie w pokoju tey nieporównaney nadgrody, iżecie wszyscy podniosłszy oręż, na słowo Napoleona Wielkiego, za dzielnym woysk zwyciężkich postępem oyczyznę odzyskali. Działo się w Warszawie na Sesi dnia 28. Lipca roku 1807.

(Podp.) Łubieński, Prezes.

Ignacy Szczurowski,
Sekretarz tymczasowy Dyrektorium Jenerałnego.

z Warszawy d. 27. Lipca.

Ogłoszenia Konstytucyi rządowej i powrotu do Warszawy Członków Kommissyi Rządzącej, w krótcie się spodziewamy.

JW. Marszałek Massena wyjechał z tąd do Francyi w nocy z 24. na 25. b. — JW. Marszałek Mortier ieszcze tu bawi. — JW. Marszałek Davoust wkrótcie tu jest spodziewany. — JW. Jenerał dywizyi Suchet i wielu innych Jenerałów. przybyło do tey stolicy.

Woyska Francuzkie i sprzymierzone, składające 5ty korpus, zaczęły dziś przechodzić przez Warszawę do Śląska. — Dziś przechodziły 2 regimenta lekkiey iazdy. Jutro przechodzić będzie dywizya dragonii.

Właśnie po podaniu do gazet pierwszego rapportu Sądu Pokoju Kościańskiego, odebrała Dyrekcyja Sprawiedliwości raport drugi tegoż Sądu, oraz raport Sądu Pokoju Kaliskiego, a z tych dowiedziała się z naywyższym ukontentowaniem, iak spieszno te szanowne Magistratury, odbywają liczne i nader ważne swoje czynności. Z raportów tych okazuje się, iż:

Sąd Pokoju Kościański, pod urzędowaniem JW. Celestyna Sokolnickiego, do dnia 15. Lipca r. b. w ogóle: Ugodził spraw 53. — Dla niestawienia się powodów, złożył aktów 3. — Zawiesił, końcem namyslenia się stron 4. — Odesłał do Sądu Ziemiańskiego 8.

Sąd Pokoju Kaliski, pod urzędowaniem JW. Radolińskiego do dnia 18. Lipca r. b. zagodził spraw 45. — Odesłał do Sądu Ziemiańskiego 5. — Zaświadczył dla niestawienia się 4. — Odroczył 10. — Upadłych terminów 17.

W Warszawie dnia 27. Lipca roku 1807.

A Łabęcki,
Sekretarz Dyr. Spr.

z Berlina d. 30. Lipca.

Podczas ciągnięcia loteryi klassycznej, kontynuowanego w poniedziałek, wtorek i wczoraj wypadł pierwszy los pryncypalny od 40,000 tal. na numer 46390 do Wrocławia; 1 los od 5000 tal. na numer 15,915 w Berlinie; 4 losy po 2000 tal. na numery 18,143. 31,683. 51,439. 61,863. w Berlinie do Aurich, do Wrocławia, i do Goldberga; 7 losów po 1000 tal. na numery 4132. 47,969. 52,436. 55,891. 56,441. 64,568. i 67,457. w Berlinie, do Wrocławia, Hamburga, Lipsztadt i Paderborn; 16 losów po 500 tal. na numery 1797. 7152. 18,849. 19,692. 20,535. 22,946. 28,544. 33,908. 34,500. 37,077. 41,704. 43,525. 48,756. 51,789. 53,392. i 68,480. — po 300. tal. Na numery 1234. 10,658. 14,318. 14,991. 15,058. 22,701. 22,951. 23,504. 32,134. 37,623. 44,038. 45,338. 49,965. 52,484. 52,520. 54,351. 59,754. 64,458. i 66,384. — po 200. tal. Na numery 1175. 4135. 7843. 8471. 9180. 13,095. 13,607. 14,915. 15,098. 16,138. 18,654. 18,942. 26,526. 27,007. 29,132. 30,902. 33,484. 39,727. 39,990. 44,304. 46,083. 51,732. 52,286. 53,110. 53,177. 56,504. 58,604. 59,733. 60,785. 61,651. 62,658. 66,569. i 69,063. — po 100. tal. Na numery 245. 1005. 1322. 1623. 2731. 3348. 4009. 4375. 5421. 5507. 5642. 5813. 6661. 7352. 7418. 7994. 8167. 9220. 11,000. 12,242. 12,439. 12,499. 12,548. 13,245. 14,337. 15,496. 16,277. 16,686. 16,710. 17,193. 19,283. 19,924. 20,309. 20,584. 21,034. 22,448. 22,636. 22,677. 22,713. 22,727. 22,810. 22,922. 25,013. 26,593. 27,409. 28,252. 28,600. 28,696. 28,840. 29,377. 29,465. 29,467. 29,608. 30,313. 30,361. 30,605. 30,862. 30,865. 31,102. 31,551. 31,624. 34,993. 35,010. 35,177. 35,475. 35,699. 35,914. 36,316. 36,393. 36,733. 38,054. 38,073. 38,432. 38,693. 39,090. 39,134. 39,383. 40,461. 41,172. 41,298.

41,900. 42,925. 43,389. 43,415. 43,583. 44,212. 45,592. 47,401. 47,452. 47,760. 47,777. 47,859. 49,423. 50,799. 50,857. 51,214. 51,360. 53,091. 53,159. 53,243. 54,949. 55,453. 56,328. 56,566. 56,728. 56,833. 57,302. 57,459. 57,968. 58,973. 59,355. 59,364. 61,725. 62,137. 63,067. 63,260. 63,664. 64,859. 65,101. 66,980. 67,174. 68,319. 68,746. 69,710. i 69,970. Wczoraj i dziś było dalsze ciągnięcie.

z Berlina dnia 1. Sierpnia.

W środę, czwartek i wczoraj było dalsze ciągnięcie loteryi klassycznej; 4 losy po 2000 tal. wypadły na numery 8813. 54,320. 54,384. i 56,863. w Berlinie i do Wrocławia; 12 losów po 1000 tal. na numery 2105. 9997. 16,866. 19,898. 23,116. 26,701. 47,404. 56,798. 56,956. 57,963. 65,185. i 65,247. w Berlinie, do Wrocławia, Krolewca, Halli, Hamm i Warszawy; 19 losów po 500 tal. na numery 8203. 25,281. 30,556. 30,779. 33,457. 34,579. 35,735. 37,713. 49,266. 51,933. 53,400. 53,929. 54,627. 58,980. 60,535. 61,521. 63,061. 66,592. i 68,860. — po 300. tal. Na numery 6867. 9457. 11,815. 13,531. 17,757. 29,389. 30,374. 33,560. 36,276. 36,325. 38,320. 40,790. 40,837. 44,719. 49,603. 51,921. 58,272. 59,453. 60,080. 63,797. 64,252. 67,841. i 68,883. — po 200. tal. Na numery 304. 404. 1100. 2334. 3924. 4138. 6204. 7182. 9706. 11,430. 11,488. 12,666. 13,200. 15,535. 15,692. 15,916. 16,340. 16,811. 17,029. 17,383. 19,244. 21,216. 22,214. 22,575. 23,834. 26,517. 30,973. 32,205. 32,363. 33,263. 33,708. 34,466. 36,189. 37,473. 37,939. 41,405. 42,173. 43,434. 43,450. 43,697. 45,986. 46,379. 49,943. 52,079. 52,617. 53,180. 56,744. 61,316. 63,592. 63,665. 64,032. 64,894. 66,078. 66,975. i 67,933. — po 100. tal. Na numery 97. 272. 302. 1716. 1836. 2540. 3018. 3559. 4431. 6145. 6806. 7067. 7302.

7472. 7918. 8070. 8433. 8552. 8624.
 8837. 8972. 9100. 9914. 10,425. 12,401
 13,384. 13,715. 13,872. 14,210. 14,299.
 14,395. 14,602. 14,810. 15,064. 16,279.
 17,043. 17,591. 17,819. 17,989. 18,706.
 19,491. 21,022. 21,364. 21,606. 22,570
 23,034. 23,426. 23,518. 23,725. 23,972.
 24,843. 25,591. 26,440. 26,618. 26,877.
 27,040. 27,149. 28,702. 28,820. 28,887.
 29,006. 29,551. 29,753. 30,746. 30,838.
 30,880. 32,566. 33,031. 33,197. 34,300.
 34,603. 36,236. 36,961. 37,710. 38,253.
 39,168. 39,901. 40,220. 40,338. 41,207.
 41,358. 41,755. 41,834. 43,055. 43,621.
 44,279. 44,330. 44,411. 45,919. 46,646.
 46,972. 47,025. 47,614. 47,793. 47,792.
 49,758. 49,886. 50,671. 50,785. 51,135.
 51,408. 51,777. 51,927. 51,083. 52,928.
 53,099. 55,560. 55,997. 56,132. 56,775.
 57,055. 57,523. 57,990. 58,399. 58,556.
 59,529. 61,590. 61,979. 63,362. 64,403.
 65,150. 67,218. 67,677. 67,786. i 67,822.
 Wczoraj i dziś było dalsze ciągnięcie.

z Drezna d. 22. Lipca.

Czytamy o Konstytucyi Polski co następuje:

Nowe księstwo Warszawskie składa się,

1) z całej bywszej południowo-pruskiej prowincyi, rachując do tego Nowy Szląsk.

2) z nowo-wschodnich Prus, wyłączając z nich część, która przez linię, rozeynem ustanowioną, idącą od Grodna przez Lipsk, Goniądz ponad Biebrzą i Narwią odcięta i do Moskwy przyłączoną została.

3) z dystryktu ponad Notecią i części Prus zachodnich leżącej od południa w linii, która będzie wytknięta od Piły aż do Grudziądza. Biskupstwo Warmińskie i cały dystrykt leżący od północy w linii teyże pozostaje się w raz z wyżej rzeczonymi miastami przy Królu Pruskim.

Wielą ma być otwarta. Między Saxonią i Polską będzie komunikacya wolna

woyskowa przez Krosno i ta może jeszcze będzie rozszerzoną dla wzajemnego handlu.

Paddanstwo zupełnie jest uchylone.

Wszystkie mieysca w armii i subselliach krajowych aż do nayniższych urzędów obsadzone będą rodakami. Wszystkie czynności odbywane będą w polskim ięzyku.

Władza prawodawcza powierzona będzie 60 posłom seymowym stanu szlacheckiego, 32 lub 40 deputowanym z muncypalności, 6 biskupom i 16 senatorom, których liczba do 30 może być powiększona. Ci wszyscy zgromadzać się będą corocznie na seym 15 dni trwać mający i dzieląc się na izbę posłów czyli deputowanych i senatorow, będą układać prawa nowe, potwierdzać lub modyfikować prawa stare, których ważność niewzruszoną potém będzie aż do następującego seymu. Wszystkie nowe projekta będą naprzód rostrzysane przez izbę deputowanych i potém przełożone izbie senatorow, która ma *liberum Veto*, do potwierdzenia. Król nie może nic odmienić w uchwałach seymu, posyłając Wice-Króla mającego prezydować w Senacie; w mocy Króla oraz jest, nominować biskupow, senatorow i ministerium złożone z 5 osob: Posłowie na seym wybierani będą odstanow.

Armia będzie 30,000 mocna. Królowi jest wolno, przenieść pewną liczbę armii tej do Saxonii, za co jednak obowiązany jest, utrzymywać równą liczbę woyska saskiego w Polsce. Wybieranie rekrutow końcem dopełnienia armii ma być natychmiast rozpoczęte. Król będzie miał wyznaczoną o stanow polskich pensyą roczną, o której summe jeszcze traktują. Dotąd oświadczały stany być gotowe do płacenia 3 milionow złotych polskich.

z Drezna d. 23. Lipca.

Dzień 21. t. m. zajęty był w większej części konferencyami i audyencyami pozwo-
 lonejmi od Cesarza Jmci Polakom, obcym

księżtom i deputowanym z wielu miast i okolic. Dopiero przed wieczorem wyjechała Cesarska i Królewska kompania w kilku pojazdach do Moritzburg, bawiąc się także polowaniem i powróciła tu o godzinie 10. przy świetle pochodniów. W mieście dana była opereta francuzka od kompanii, która z Warszawy tu przybyła i pozwolenie zyskała, grać na teatrze nadwornym Królewskim. Kompania ta lepiej gra iak śpiewa; sądząc zaś z dwóch danych od niey operetów, nie można iey liczyć pomiędzy naypośledniejsze.

z Drezna d. 25. Lipca.

Przybył tu dzisiaj Jenerał Pruski Knobelsdorff iako poseł Króla Jmci Pruskiego do Cesarza Jmci Napoleona. Dziś iadł obiad u ministra Francuzkiego, JPana Bourgoing.

Wypis z listu z Anklam w Pomeranii Szwedzkiej, datowanego dnia 14. Lipca.

Zaięty wesołem wydarzeniem pokoju, może WPan zupełnie zapomniałeś, iż król maiacy pod rządem swoim 3 milliony poddanych, przeciwko całej Europie powstaie, dla tego iż dway Czsarze podawszy sobie na wzajem ręce w Tylży, zawarli pokoy, bez opowiedzenia się iemu. Rzecz ta sama przez się śmieszna by była, gdyby w skutkach swoich nie musiała bydz uważana za nader okropną, kosztując niepotrzebnie wiele krwi ludzkiej i oddalając nadzieję pokoju tak upragnionego. Czegoż chce Król ten, który, chcąc nie co wysunąć się na teatr wojny, oczekiwał wprzod woyska ze wszech krajów świata? Czegoż chce książę ten, który uszedłszy z miasta swego stołecznego, zniechędzony dla swojej nierostropności od własnego narodu, szukać musi przytułku w obozie.

Król Szwedzki powinienby był sam przyłożyć się do przywrocenia pokoju a tym sposobem byłby pozyskał dla siebie świetną rangę między samowładcami Europy. Lecz

Król ten pragnie tylko wojny, powątpiewając, aby pokoy mógł mu ułatwić sposobność wstawienia się przez cnoty; żądza iego, niemal do szaleństwa wznieciona, ślepym go zrobiła na powszechny interes Europy i swoy własny. Tak więc wtrącił się w przepaść, którą sam sobie przygotował, nieżałowany od tych, których bronić nieiest w stanie, przeklinany od tych, których nieszczęście bez żadnego celu przedłuża, i wysmiany od wszystkich widzących go stawiającego na teatrze, gdy reszta aktorów, skończywszy już sztukę, oddaliła się do swych domów.

z Berlina d. 31. Lipca.

(z Telegrafa.)

Przedwczoray był wielki obiad u Jego Xcey Jmci Ferdynanda, na którym się znajdował JW. Jenerał Gubernator, JW. Komendant, JPan Jenerał Adjutant Klingler i rozmaici ministrowie.

Dodatek do wiadomości urzędowych z Tylży d. 9. Lipca.

Zamiana ratyfikacyów pokoju między Francją i Rosyją nastąpiła dziś o godzinie 9. z rana. O godzinie 11. udał się Cesarz Napoleon ozdobiony wielką wstęgą orderu S. Andrzeja do Cesarza Alexandra, który go przyjął na czele swojej gwardyi, w orderze legii honorowej. Cesarz Napoleon żądał potem widzieć żołnierza gwardyi rossyjskiej, który się naywięcey dystyngwował a gdy mu ten został przedstawiony, udarował go w zakład szacunku swego dla gwardyi Cesarzsko-Rossyjskiej złotym orłem legii honorowej.

Cesarze bawili z sobą przez trzy godziny i wsiadłszy potem na konie, udali się do brzegów Niemnu, gdzie Cesarz Alexander wsiadł na statek do tego przygotowany. Cesarz Napoleon stał nad brzegiem, dopoki Cesarz Alexander nieprzybył na drugą stronę rzeki. Dowody uprzejmości, które sobie nawzajem okazywali obydway Cesarze rosta-
jąc się, wzniecały nayżywsze poruszenia

w licznych spektatorach ciszących się oglądać największych monarchów świata w owej chwili, w której wyrazy ich iedności i przyjazni zdawały się utwierdzać trwałą rękoiymią spokoyności dla Europy.

O godzinie 3. po południu przyjechał Król Pruski do *Napoleona*. Obydwaj monarchowie bawili przez pół godziny z sobą a zaraz potem odwiedzili nawzajem Cesarz *Napoleon* Króla Pruskiego i odjechał do Królewca. Wszyscy trzy monarchowie bawili przez 20 dni w Tylży. Miasto to małe iednało w sobie ogromne armie; żołnierze, którzy przed niedawnym czasem uważali się za nieprzyjaciół, doświadczały w niem iaknawiększey wzajemney przyjaźni bez najmniejszego nieporządku.

Cesarz *Napoleon* podarował Jeneralowi Platon, Hetmanowi Kozaków, swoy portret iako dowód swego dla niego szacunku.

Moskale powiadali, iż dzień 27. Czerwca podług ruskiego a 9. Lipca podług gregoryańskiego kalendarza, w którym ratyfikacya pokoju nastąpiła, rocznicą jest bitwy pod Puławą, która była tak świetną dla państwa rossyjskiego i tak wielkie mu zabezpieczyła korzyści. Z tąd przepowiadają sobie trwałość pokoju i przyjazni przywrocinyey pomiędzy obiema potężnymi narodami.

Od niższej Elby d. 26. Lipca.

Przygotowania do oblężenia Stralsundu odbywają się z największą żwawością. Dnia 20. słyszano wielką kanonadę z tamieczney okolicy. Woyska pruskie znajdowały się częścią w Wolgast częścią w okolicy. — Strata monarchii pruskiej, poniesiona przez zawarty w Tylży pokoy, uważana być może w następującym sposobie: W prowincyach niemieckich Stara Marchia, powiat Kottbuski, Erfurt i Eichsfeld, część księstwa Magdeburgskiego z Hrabstwem Mansfeldt, księstwo Halberstadt, Hrabstwo Holmstein, Quedlimburg, Hildesheim, Gosslar, Kliwia, Lignon, Teklenburg, Ostfryslandia, Mün-

ster, Paderborn, Anspach i Neufchatel wynoszą ogółem 667 $\frac{3}{4}$ mil kwadratowych rozległości i 2,030,260 dusz ludności. Prowincye polskie zaś wynoszą 2144 mil kwadratowych rozległości i 2,564,000 dusz ludności. Ogólna strata wynosi zatem w krajach 28,21 $\frac{3}{4}$ mil kwadratowych a w ludności 4,594,260 dusz. Pozostałe więc monarchie pruskiej podług zawartego w Tylży pokoju 28,23 $\frac{1}{4}$ mil kwadratowych kraie i 5,261,740 mieszkańców. Fryderyk drugi, osiadłszy na tronie, miał tylko 2105 kwadratowych mil kraju i 2,200,000 mieszkańców.

Wielka Brytania.

Wyprawa do Jądu miała dotąd aż nadto wiatru; teraz go jest za mało. Druga dywizya należącego do wyprawy woyska, składająca się również z Niemców odbiwszy od brzegów, już była z oczu zniknęła, lecz cisza wiatru przymusiła ją wrócić temczasowo do kanału i zwinąć żagle.

W nowym parlamencie trwają spory nad rospuszczeniem starego parlamentu, — który niemiął ztąd pobudki, poczytać za mądrość, że rząd Angielski po czasie rozważa, czyli to, co się już stało, stać się powinno było. Przystosowanie konstytucyi Brytańskiej do praw i prerogatyw dawnych poddanych Brytańskich, jest drugim pryncypalnym przedmiotem sporów parlamentowych. Wszakże konstytucya narodu powinna zabezpieczać prawa ludu całego; stosować ją po iey ogłoszeniu do rzeczonych praw, jest to iedno, co zaprzęgać konie do woza z tyłu, zamiast z przodku, iak się powszechnie czynić zwykło. Chcąc wytepić ducha stronnictwa, napuszczają się zauszownicy owych mądrych fakcyow właśnie, iakby diabłów z opętanych wypędzać chcieli, oświadczaiąc sobie prawdziwie po Brytańsku grzeczności, któreby na lądzie za największe obelgi poczytać można. Jasnym tego dowodem jest następujące zdarzenie: Projekt wprowadzenia szkół parafialnych doświadczywszy wiele przeciwności

odczytanym był powtórnie i został odrzuconym na nowo mimo usiłowania Jmci Pana Whitbread, który talentem swoim iako mowca starał się wyjaśnić, iak korzystną dla narodu jest nauka powszechnie posiadana. Szczególniey Jmć Pan Rose obstawał przytém, iż powszechna umiejętność pisania dla rządu jest bardzo szkodliwą. — Zabada odpowiadająca aż nadto charakterowi reprezentanta narodu angielskiego.

W niższej izbie przełożył Jmć Pan Rose notę wydziału trudniącego się przywilejami izby, tyczącą się prozby nieciakiego Pana Mills, który dla długu 30,000 funtów szterlingów siedział w więzieniu i zostawszy reprezentantem w parlamencie, domagał się o dobrodziejstwo, izbie niższej przyznane, podług którego żaden iey członek dla długów niemoże być aresztowany. Izba niższa żądała się mocno nad zderzością iak wielką prawa sobie nadanego; z temwszystkiem ogłoszono jednomyślnie Pana Mills za wolnego i dano rozkazy do wypuszczenia go z aresztu. — Przewyborne prawa oznaczające cechą oszukaństwa reprezentantów ludu, kosztem ich wierzytelów. — Czyliż to należy liczyć do owey wysoko sławionej wartości narodu angielskiego?

A u s t r y a.

W Wiedniu wyszła z druku tabella statystyczna krajów Cesarskich stosownie do ich posady w pierwszej połowie roku 1807. Podług rzeczoney tabelli zawierają kraje dziedziczne Cesarskie 10,936 mil kwadratowych geograficznych. Ludność ich wynosi podług najnowszych listów konskrypcyjnych 24,900,000 dusz. Płec żeńska przenosi męską nieledwie 65tą częścią. Co do religii dzielą się mieszkańcy na chrześcian i niechrześcian; grków schizmatyków rachują do 2 milionów; mieszkańców wyznania helwetyckiego do 1 miliona; żydów nakolic do 530,000, z których w Gallicyi jest

do 300,000, w Węgrzech do 128,000 a w Czechach i Morawii do 19,000. Szlachty liczy Austria wraz z przyległymi krajami do 540,000, z których w samych Węgrzech jest przeszło 336,000 a w Gallicyi 132,000 xięży zaś katolickich do 39,000. Pomiedzy całą masą mieszkańców jest 6,400,000 niemców, naymniey 13,000,000 słowiańskich ludów i 3,420,000 węgrov, rachując w to iuż Wołochow, Włochów, żydów i cyganów. Chociaż więcey iak piąta część kraju do użycia zdatnego odlogiem leży, można przecieź szacować produkt coroczny do 160 milionów złotych. W całej monarchii liczą do 3 milionow wołów i do półtora miliona koni. Wartość pieniężna wszystkich produktów kopalnych w złocie, srebrze, miedzi, cynie, ołowiu, siarce, soli i t. d. składa czysty dochod roczny z 12 do 13 milionów złotych. Ogoł cały dochodów krajowych połączony z intratą dobr narodowych czyni 110 milionów złotych. Armia liczy teraz 340,000 ludzi, to jest: 271,800 piechoty, 50,800 konnicy i 14,300 artylleryi prócz innych ieszcze rozmaitych korpusów. W czasie wojny może potęga wojskowa znacznie być powiększona. Katolicy mają w monarchii austriackiey 9 arcybiskupów i 34 biskupów; greccy schizmatycey zaś 1 arcybiskupa i 9 biskupów. Dyssydenści mają do interessów kościelnych osobny konsystorz w Wiedniu.

Rozmaite wiadomości.

Na dowod, że duch wojenny, który w wojnie 7mio letniey ożywił Prusaków, w 20 iuż lat potym słabieć począł, służyć może list następujący własną ręką Fryderyka W. w roku 1784 pisany do Jenerala Tauenziena, po odprawionej rewii w Ślązku. List ten w owym iuż czasie ogłoszony był w pismach publicznych; w okolicnościach dzisiejszych nie zawadzi go przytoczyć.

„Kochany mój Jenerale Tauenzien! Za bytności ieszcze moiey w Ślązku, powiedziałem wam i dziś to na piśmie powtarzam,

Że wojsko moje w Słazku, nigdy w tak złym stanie nie było, iak teraz; gdybym szewców i krawców mianował Jen. raitami, regimenta nie mogłyby być g. rsze. Regiment Taddena, nie może iść w porównanie z najlepszym batalionem garnizonowym. Rotkircha i Schwartza, nie wiele także są warte. Zaremby w takim jest nieporządku, iż po tegorocznych iesiennych manewrach wysłać muszę oficera, dla przyprowadzenia go do ładu. Z regimentu Erlacha, żołnierstwo tak przywykło do kontrbandy, że niepodobne jest do wojskowych. Kellera równa się zgrai nieokrzesanych chłopów. Hagera ma nikczemnego kommandanta a wasz regiment, bardzo jest mierny. Z Anhaltu tylko, Wendessena i Margrabiego Henryka dosyć jestem kontent. Zważcie, takie są regimenta w szczególe, teraz wspomnę o manewrach. Schwarz popełnił przy Neisse błąd nie do przebaczenia, iż lewe skrzydło niedostatecznie wzmocnił; w prawdziwej walce, bitwa przez to byłaby przegrana. Erlach pod Wrocławiem, zamiast zastąpienia wojska przez osadzenie wzgórza, wszedł na równinę i między wąwozy, przez co w wojnie stracił był piechotę i zostałby odcięty. Dla głupstwa Jenerałów moich nie chcę bitw przegrywać; a zatem rozkazuję, ażebyście, za rok, jeśli jeszcze żyć będę, zaprowadzili wojsko między Wrocław i Ohlau, i przez dni 4. nim stanę w obozie, manewrowali z nieświadomemi Jenerałami i nauczili ich powinności. Regimenta Arnima i Koenitza, udawać będą nieprzyjaciela, i kto wtenczas obowiązku swego nie dopełni, tego każę sądzić, bo nie chcę mieć w służbie mojej, ludzi tak mało rzemiosłem swym zatrudniających się. Erlach niech przez 4 tygodnie posiedzi w areszcie. Niniejszą naszą wolą ogłosić każecie w całej waszej inspekcyi. Jestem wasz przychylny Król,
W Potsdamie dnia 7. Września roku 1784.
Fryderyk.

Powiadają, iż artykuły pokoju między Francją i Moskwą dopiero po przełożeniu go senatowi ogłoszone zostaną.

W Wiedniu odebrano dnia 14. Lipca wiadomość, iż między Moskwą i Turkami rozejm zawarty został nad Dunajem.

W Anglii sprawiła nadzwyczajną sensacyjną wiadomość, iż pokoy między Rosyją i Francją nad dniem 8. Lipca został podpisany, niemuiey że pokoy z Prusami 9 tegoż Miesiąca miał zostać zawarty.

Doniesienie o śmierci. Dnia 2. Sierpnia z rana o godzinie 10. umarł mój najukochańszy ojciec, rureyszy aptekarz JP. Wossidło po długich wielkich cierpieniach na suchoty w 57. roku życia swego. Uwiadomiam przeto wszystkich moich przyjaciół i znajomych o śmierci jego, i jestem przekonany, iż będą uczestnikami żalu mego.

Fr. Wossidło.

Doniesienie. Trzy przybytki dla Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego toż Opiekuna Polaków, zdziałane iemuż z obowiązku wdzięczności ofiarowane, to jest: książka pod tem tytułem, powagą Polskich Patriotów zaszczycona w ośmiu arkuszach znajduje się w drukarni Kaliskiej u JP. Mechwalda, jeden egzemplarz kosztuje zł. polsk. 4 gr. 6. Biorąc znaczną ilość egzemplarzy może raniey dostać. W Kaliszu dnia 30. Lipca roku 1807.

List gończy. Z 28. na 29. Lipca r. b. w nocy uciekło mi dwóch ludzi z Ocieszyna. Pierwszy Woyciech lokaj mój poddany, niskiego wzrostu około osiemnastu lat. mający, puciołowaty, rumienawy twarz, brwi, włosy czarnych, ostrzyżony, oczy czarne małe nieco wypukłe, frak niebiesko - nakrapiany kołnierzyk czarny, spodnie szareo - nankowe, drugi czarne sukienne, kamizelki wzięte dwie w kolorach, surdut także niebiesko - nakrapiany. Drugi Jan, wzrostu średniego, lat 17 mający twarz podługowatą, brunatnych włosów i oczu czarnych, w surducie granatowym starym, kłapa jedna zeszyta naprzodku, kamizelkę białą spodni dwójne, białe sukienne i szare manszestrowe w paski, szkody narobiwszy uciekli. Upraszam publiczności, iżby będąc postrzeżeni, zatrzymani zostali, dawszy znać do Ocieszyna pod Obornikami, kosztą i farygę nadgrodzić przyrzekam. Dan w Ocieszynie dnia 29. Lipca roku 1807.

C. Gronowski.

Dodatek

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNANSKIEY
Nr. 62.

Ordynacya tymczasowa Sądu Ziemiańskiego Poznańskiego.

Sąd Ziemiański Poznański nie tylko dla zachowania wewnętrznego w Sądownictwie Archiwach i w Kancellaryi porządku, ale nawet końcem zainformowania stron, jakim trybem do processu przystępować mają, nieodbitą byź uznał potrzebę, przepisać tymczasową ordynacyą i onęż do publiczney podać wiadomości, która w następującym zawiera się obięciu.

1. Sąd Ziemiański zaczynać będzie sesye swoje w zamku sądowym o godzinie 9. z rana, trwające do godziny 1wszej z południa.

2. Każdy sędzia obowiązany codziennie znajdować się na sessyi przez przeciąg Nrem 1wszym przepisany, końcem czego sporządzony jest dziennik, obecność sędziów zawierający.

3. Gdyby albo choroba, albo ważna iaka okoliczność niedozwoliła któremu z sędziów znajdować się na sessyi, na owczas obowiązkiem jego będzie izbę sądową na piśmie uwiadomić i przyczynę swoją ulegitować.

4. Komornicy Ziemiańscy mają obowiązek na każdej znajdować się sessyi, i kommissoria od sądu im dane pilnie wykonywać, z tym samem ostrzeżeniem, iakie w Nrze 3cim dla sędziów jest wymienione.

5. Obowiązkiem będzie Regenta mieć stosownie do przepisów Kommissyi Rządzącej naczelny i pilny dozór nad archiwami, sprawami spornymi, kancellaryą i innemi ie-

mu powierzonymi przedmiotami, dopilnować kancellistów, dla których poniżej są wyszczególnione przepisy i regularnie wykonywać swego urzędu sprawowanie.

6. Powinnością archiwisty nieodbitą jest, archiwum w najlepszym utrzymywać porządku, pilne mieć oko na jego całość i bezpieczeństwo i znajdować się punktualnie w archiwum.

Co do obowiązków Kancellistów.

7. Kancelliści obowiązani są stosownie do obowiązku funkcyi ich, codziennie wyiwszy dni niedzielne i świąt w miejscu im od sądu przeznaczonym, z rana od godziny 8. do końca sessyi, po południu zaś od godziny 3ciej do 6tej znajdować się i z tamtąd bez potrzeby konieczney nieoddalać się. Gdyby jednak choroba lub ważne inne okoliczności domowe, miały mu byź na przeszkodzie, na owczas winien jest o tej Regenta uwiadomić, lub o pozwolenie oddalenia się dopraszać.

8. Każdy z rzeczonych kancellistów winien będąc odpowiadające funkcyi swojej posłuszeństwo Sądowi, odbierać będzie od tegoż Sądu lub jego Regenta wszelkie dane mu nakazy bez szemrania i starać się będzie o ich iak naydokładnieysze skutecznienie i przyimie dystrybucyą pracy od Regenta taką, iaka mu oddaną będzie, w czym Regent na zachowanie proporcji słuszney zważać będzie.

9. Żaden Kancellista niepowinien swej expedyeyi żadney osobie do zwierzchności Sądu nie należący pokazywać i wnią wierać nie dozwalać, również starać się będzie

utrzymywać w porządku powierzone do przepisywania papiery.

10. Kanceliści wystrzegać się mają plamienia swych pism, lecz ie iak nayporządniej z zachowaniem ortografii wymawiać.

11. Ciż sami winni pomiędzy sobą ścisłą zachować zgodę, chroniąc się wszelkich spokojności mieszaających i ich konduktę plamiających rozterek, iako też.

12. Nikomu o zaszyłych pismach w Sądzie niedoność, zgola tak się we wszystkim sprawować, iak podobnym urzędnikom przystoi i przynależy.

13. Gdyby iednak nadspodziewanie znalazł się kto, wykraczający przeciw tym przepisom, ten surowey odpowiedzialności spodziewać się ma.

Co do stron

14. Starannością stron będzie, aby skargi do Sądu podawane były na stęplowanym papierze ceny przyzwoitey, fracta pagina, w polskim ięzyku ułożone, dowodami wsparte, dokładnie opisane, do czego radzi i życzy Sąd użycie patronów.

15. Strony podające do Sądu memoriały, obowiązane się wymienić miecsce mieszkania, pod którym miastem i w którym powiecie, oraz imiona i przezwiska wszystkich w sprawę wchodzących, niemniey frankować wszelkie podania przez pocztę do Sądu przesyłane.

16. Gdyby skarga nie była dostatecznie substancyonowana i dokładnie opisana, na owczas oznaymuie Sąd, iż takowa nie będzie przyięta, i na koszt strony podającej odesłana. Gdyby strona mająca sposobność wystąpienia się o papier stemplowy, zaniedbała iego użycia, natenczas podpadnie karze edyktem stemplowym przepisanej.

17. Gdyby strona sama osobiście stanąć nie mogła, i sprawa osobistości niewymagała, na owczas mogą przez plenipotentą urzę-

dową plenipotencją umocowanego w Sądzie sprawę popierać.

18. Oznaymuie się publiczności, iż Sąd odebrawszy od strony skargę, ta w rejestr i wokandę wpisaną zostanie, wokanda zaś z wyszczególnieniem terminów dla wiadomości publiczney na drzwiach Izby Sądowej przybitą będzie, a sprawy porządkiem podług rejestrow i wokandy przywoływane zostaną.

19. Powinnością będzie stron, insynuacye odebranych rezolucyów i zapozwów podpisać, rownież obowiązane są kosza wypisane i milowe na ręce woźnego wypłacać, inaczey te przez exekucyą wymaganeby być musiały, a to na koszt strony uporczywey.

20. Ostrzega się Publiczność: aby woźni wysłani z expedycami albo na exekucyę niebyli w żaden sposob od stron krzywdzeni, lub znieważani, albowiem w przeciwnym razie strona wykraczająca nie miłych skutków spodziewać się ma.

21. Oznaymuie się Publiczności, iż woźni mają surewy od Sądu ukaz, aby przy oddawaniu expedyceyów skromnie i z uszanowaniem względem obywateli zachowali się a przestępującego każdy iest winien donieść Sądowi.

22. Gdyby strona na terminie wyznaczonym (gdzie osobistość wypada) stawić się nie mogła, na owczas wcześnie z wyluszczeniem ważnych i prawem pozwolonych przyczyn, które w Sądzie ulegitimować będzie obowiązana, Sąd uwiadomić powinna.

23. Gdy będzie wyznaczona na grunt kommissya, na owczas strona powodowa iest obowiązana, przysłać powoz po komornika, w przeciwnym przypadku komornik na koszt iey pocztę wziąć będzie mocen.

24. Strony stawiające w Sądzie są obowiązane zachować przyzwoitą skromność, podług ustaw Kommissyi Rządzącey.

25. Gdyby się trafiło wyznaczenie ter-

minu w Święto, przeto dzień następujący będzie terminem zawitym.

26. Niewielno stronom wchodzić na Sądową Izbę w czasie, gdy dekret będzie ferowany, owszem strony winne są przepisany prawem ustęp dopełniać.

27. Gdy przypadek wydarzy się kryminalny, na owczas ten, do kogo należeć będzie, niezwłocznie Sąd o nim uwiadomić pod odpowiedzialnością powinien. Toż samo ma się rozumieć względem zmarłych, a tym bardziej bez uczynionego testamentu.

28. Sprawy, które ustawą Kommissyi Rządzącej są od sądenia wyjęte, iakoliteż do Sądu pokoju należące, niepowinny być do Sądu Ziemiańskiego tłoczone, w czym obywatele odsyłają się do przepisów Kommissci Rządzącej, w przeciwnym razie sami sobie będą winni w ponoszeniu kosztów.

29. Strona mieniąca się być ubogą winna iest przy podaniu skargi swoje ubóstwo udowodnić, ieżeli w mieście, tedy Attestem Magistratu, lub pod jaką jurysdykcyą zostaje, albo Proboszcza swojej Parafii. Gdyby atoli było dowiedzione nadużycie do brodzieystwa względem ubogich, to iest nie-realność zawierający w sobie attest, na owczas tak dający attest, iakoliteż zasłaniający się nim, nietylko kosztą zapłacą, ale i osobney kary spodziewać się mają.

30. Strony mają oddawać swe memoriały i petita tymczasowo do kancelaryi, które od archiwisty odbierane, a przez Regenta do Sądu wnoszone będą.

31. Gdyby opiekun przez śmierć lub iaki przypadek ubył, przez co nieoletni cierpieliby, przeto obowiązkiem będzie drugiego opiekuna, lub kuratora, w ręście najbliższego z familii, o tym niezwłocznie sąd uwiadomić i innego na opiekuna sądowi podać.

32. JP. Patronowie starać się będą być opatrzonymi od swych pryncypałw

w pełnomocnictwa, tym bardziej, kiedy strony przy wprowadzaniu sprawy osobnicie przytomnemi nie będą.

33. JP. Patronowie stawiając w sądzie wystrzegać się mają szyskanowania stron, tak wpodawanych na piśmie obronach, iakoliteż w przymawianiu się. Wreście stosować się mają do praw i przepisów Kommissyi Rządzącej.

34. Patroni cytując prawo, winnościami ich będzie złożyć oneż w sądzie.

35. Patron oddalający się i niemogący na sprawie sobie powierzoney znaydować się i oneż dopilnować, winien iest uprosić na swę miejsce zastępcę, opatrzywszy go przyzwolitą do attendowania sprawy plenipotencyą i informacyą.

36. Uwiadomia się przytym publiczność, iakie powiaty do Sądów Ziemiańskich, iako to: do Poznańskiego należą:

Poznański, Obornicki, Gnieźnieński, Sredzki, Wągrowiecki, Powidzki i Pyzdski.

Do Sądu Kościańskiego należą powiaty: Kościański, Miedzyrzecki, Babimostki, Wschowski, Krobaki, Krotoszyński, Szremski.

Do Sądu Wroclawieckiego należą powiaty: Wroclawiecki, Radziejewski, Brzeski, Kowalski.

Ostrzegając obywateli, iż gdyby do nie-należącego sądu powod pociągnął oskarżonego, na wczas sprawa na koszt przestępującego do przyzwolitego Sądu odesłany zostanie, w czym nietylko co się tyczy kosztów lecz i zwłoki sama sobie przypisze winę.

Dan na Zamku na Sessyi Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu dnia 18. Lipca r. 1807.

(Podp.) Stablewski.
Zgodno z Originalem.

Malinowski, R. S. Z.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Pod dniem 22. Maia podała do powszechney wiadomości Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego uchwałę Izby edukacyi publiczney zapewniającą byt i trwałość wszelkich instytucyi zeszłego rządu, w celu polepszenia edukacyi narodowej i powiększenia oświecenia krajowego ustanowionych. Święty ten zamiar trudniący się tym ważnym przedmiotem magistratury jest Izbie Administracyiney Poznańskiej szczególnie polecony, i odebrała zlecenie, aby nietylko przerwany przez rozruchy wojenne instytut Seminarji nauczycielskiego do dawnego był zwrócony stanu, ale nawet, aby wszystkie miejsca nauczycielskie, czyto nie obsadzone dotąd, czyteż opuszczone nowemi byty opatrzone nauczycielami. — Pragnąc temu życzeniu Izby edukacyi publiczney zadosyć uczynić, i z strony swojej w tę mierzę do dobra krajowego przyłożyć się, wzywa Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego tak młodzież stanowi nauczycielskiemu poświęcić się chcącą, iako też iuż do tego powołania zdalnych i ochotczych, aby się do Urodz. Jeziorowskiego Dyrektora Seminarji nauczycieli w Poznaniu w domu instytutowi temu przeznaczonym mieszkającego, zgłosili. Pierwsi, gdy początkowych przynajmniej wiadomości i nadziei korzyści z przyszłej ich, kosztem publicznym, edukacyi dadzą dowody, będą na rejestrze kandydatów na alumnów zapisani, i przy rozpoczęciu nauk Seminarjjskich umieszczeni, drudzy jeżeli na examinie, który złożony będą winni, zdatność do urzędu nauczycielskiego okażą, pewni bytż mogą, iż za otrzymaną Izby edukacyi publiczney aprobacją, przy wakującej iakiey szkółce niezwłocznie miejsce otrzymają. — Niech nikogo szepczość terazniejszych dochodów nauczycielskich nie odstrasza. Troskliwy o dobro narodu rząd krajowy, nie pozwoli na to, aby ci, którzy prace i czas swój kształceniu rosnącego pokolenia poświęcić odważą się, mieli niedostatkowi podlegać. Obszerne pole nadziei, które dla całego narodu się otwiera, wskazuje i dla stanu nauczycielskiego szczególną przyszłość, tę im zapewnia rząd dzisiejszy, tę im zaręczy i ugruntuje światło narodowe, do którego powiększenia w tak znaczney przyczynić się będą części. W Poznaniu dnia 28. Czerwca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Poniżaż zaręczyć niemożna, aby niektóre urządzenia za rządu bywszego wyszłe a dla kraju naszego użyteczne, iakimkolwiek dowolnym tomaczeniom lub zupełnym zmianom teraz niepodpadły, osądziła przy nadchodzących żniwach, za rzecz przyzwoitą przypomnieć publiczności rolnictwem się trudniącey iedno z tychże urządzeń, którym jest: uchwała na sessyi obywatelskiej za rządu przeszłego względem uchylenia przysiewkow zbożowych zapadła i nakazująca zaspokojenie czeladzi tak dworskiej iako i wiejskiej zastługami w pieniądzech gotowych, w miarę iey zdatności. Uchwała ta im większe dla gospodarza dobrze się rządzącego wskazuje korzyści, z tēm troskliwszą bacnością ściśle iey dopełnienie od każdego przestrzeganiem bytż powinno. Na ten zaś przypadek, iż ktorekolwiek dominia lub pojedynczy rolni gospodarze, przy rządzeniu czeladzi swej na rok terazniejszy, powracając do dawnego szkodliwego zwyczaju, ugodzili ią znowu na przysiewki, stanowi Izba Nasza, aby resp. dominia lub gospodarze role te przysiewkowe nakorzystać swą posprzątały i same tylko ziarno, na wysiew wypotrzebowane, czeladzi w ten sposób ugodzoney powrociszszy, stosownemi ią zastługami w gotowych pieniądzech wynadgradzili. Sposob ten wynadgradzania usług czeladzi stanowi się na zawsze za prawidło, które każdy w tē mierzę zachować ma. Gdyby zaś ktokolwiek bądź, wbrew niniejszey Izby Naszey uchwale postąpić sobie miał, zapłaci kary 30 tal. Czuwanie nakoniec na przestępców poleca się każdej pojedynczey osobie, która dostrzegłszy przestępcę donieszły go Izbie Naszey połową kary dopiero wspomnionej niezwłocznie wynadgradzona zostanie W Poznaniu dnia 27. Lipca roku 1807.

Uwiedomienie. Dwa konie kuse wałachy w stadzie W. Łackiego bez odmiany żadney tylko obrarte obydwa na pierśiach tak szeroko iak pas ieden nawet dożywego i troszkę od chomunta na karku w dalekiej drodze będąc, ieden roślejszy od drugiego, obydwa w siódmym roku, zginęły z ogrodu St. Mycielskiego za Wrocławską brana. Ktoby te konie znalazł lub złodzieiowi odebrał i do Kobyłopolu odprowadził dostanie tamże trzydzieści talarow, czyli 180 zł. polsk. znaleźnego bez examinu, zkad ie wziął. Dan w Kobyłopolu dnia 2. Sierpnia roku 1807.